

TarNowa KULTURA



nr 10 (188)
październik 2021

BEZPŁATNY INFORMATOR GMINNEGO OŚRODKA KULTURY SEZAM
W TARNOWIE PODGÓRNYM

Cudowna terapia

spektakl teatralny

s. 4

- Spektakle TeatRama i Novi
s. 3
- Mała Scena Sezamu:
„Opowieści Starego Kredensu”
s. 2



Od Bacha do Wierbiłowicz

Zwieńczeniem 20. edycji **Lusowskich Spotkań Muzycznych** (niedziela, 3 października 2021, godz. 13) będzie koncert orkiestry kameralnej „Project Group Orchestra”. Jej historia sięga 2019 roku, założycielami są Marta Gadzina (instrumentalistyka – skrzypce, Akademia Muzyczna im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu) i Michał Plichta.

Młody zespół, pełen wigoru i energii, zaskakuje artystycznymi pomysłami. Dzięki temu, jego repertuar jest tak szeroki i zróżnicowany. Znajdziemy w nim zarówno utwory J. S. Bacha, W. A. Mozarta i G. B. Pergolesiego, jak i najnowsze – na przykład Moniki Wierbiłowicz, z wykształcenia... architektki krajobrazu. Zafascynowana muzyką, zdecydowała się też na studia muzyczne. Postawiła na kompozycję, ale chciałaby też śpiewać i tańczyć. Jej I Symfonia kameralna nagrana została przez „PGO” w grudniu 2020. Orkiestra

współpracuje też z Danielem Badeckim, Krystianem Klejem i belgijskim kompozytorem Geertem van Hoorickiem.

Dyrygentem „Project Group Orchestra” jest Michał Plichta, student wrocławskiej Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego i poznańskiej Akademii Muzycznej im. I. J. Paderewskiego (dyrygentura symfoniczna, kompozycja, dyrygentura chóralna), kompozytor. Jego utwory prezentowane były publiczności także w kilku krajach (Czechy, Francja, Kanada, Niemcy). Z orkiestrą kameralną, którą usłyszymy w lusowskim kościele, wykonał dwadzieścia koncertów. Nie tylko z nią jest związany. Sprawuje bowiem opiekę artystyczną nad Chórem Duszpasterstwa Akademickiego Morasko i Chórem Męskim Sanktuarium św. Józefa w Poznaniu. Współpracuje z takimi zespołami jak Orkiestra Wielkopolskiej Izby Lekarskiej, Clair Ensemble i Big Band Akademii Muzycznej w Poznaniu.

Andrzej Piechocki

LUSOWSKIE SPOTKANIA MUZYCZNE

Orkiestra kameralna „Project Group Orchestra”

3 października (niedziela) godzina 13.

Kościół w Lusowie, wstęp wolny

Szybko i bezpiecznie!

Kody QR zamieszczane przy wydarzeniach pozwalają na szybkie zakupy biletów. Wystarczy aplikacja do skanowania kodów QR lub włączony aparat w telefonie (działa w niektórych modelach). Jak to działa?



Co nam powie stary kredens?

Różne opowieści słyszał każdy z nas, czasem od wujka, czasem od babci, a czasem od znajomych. Ale czy opowiedział wam coś kiedyś stary kredens? Jeśli jesteście ciekawi, jakie to uczucie, to koniecznie zajrzyjcie 17 października o godzinie 12.30 do DK w Tarnowie Podgórnym.



Fot. materiały organizatora

No dobra, ale co to właściwie są te „Opowieści Starego Kredensu”? To przedstawienie dla dzieci zrealizowane w niełatwej formie wypowiedzi scenicznej, jaką jest teatr przedmiotu. To taki teatr, w którym główną rolę odgrywają przedmioty poruszane przez aktora pozostającego w zasięgu wzroku publiczności.

Podczas spektaklu, profesor Hilary Szczepreszyński razem z asystentką panią Anią opowiedzą nam legendę o Złotej Kaczce oraz bajkę o Grzecznym Rycerzu, który swoją dobrocią pokonał smoka. Niezwykle ciekawie będą

się prezentować również same lalki, które zostały wykonane z przedmiotów kuchennych, takich jak wałek, tłuczek, foremki do ciasta, a nawet kromka chleba. Domyślcie się już gdzie mieszkają owe lalki? Tak! W starym kredensie!

Przedstawienie potrwa 45 minut, podczas których dzieci będą miały okazję złożyć rycerskie ślubowanie, dołączając tym samym do Zakonu Rycerzy Grzeczności. Szykuje się niecodzienna zabawa. Bądźcie z nami!

Marcin Klonowski

MAŁA SCENA SEZAMU

„Opowieści Starego Kredensu” - Teatr „Pod Orzełkiem”

17 października (niedziela) godz. 12:30

DK w Tarnowie Podgórnym, bilety: 11 zł

w godzinach od 16 do 19

6 października

Dzień Tkaczki

przyjdź zobaczyć jak tkamy gobeliny i haftujemy

dzień otwarty pracowni

pracownia tkacka i haftowa

W środę 6 października otwieramy dla Was naszą Pracownię Tkaniny Artystycznej. Zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby spróbować tkania lub haftu. Będzie możliwość wzięcia udziału w warsztatach i spędzić dobrze popołudnie. Do zobaczenia w Centrum Kultury Przeźmierowo w godzinach 16-19.

Po koncercie - rozmowa

„Porozmawiajmy o muzyce” - tak zachęca mieszkańców naszej gminy Fundacja Europejskiego Dziedzictwa Kulturowego „Europejczyk”. Jej autorski projekt jest niepowtarzalną okazją do wejścia w świat muzyki klasycznej, często nieśluszenie nazywanej poważną.

Muzyka towarzyszyła człowiekowi zawsze. W otaczającym nas dzisiaj świecie różne melodie i dźwięki wielu utworów, czasami jednocześnie, są obecne na każdym kroku: w sklepach, środkach komunikacji miejskiej, w przestrzeni publicznej. Czy to oznacza, że jesteśmy przez to bardziej

muzykalni lub umuzykalnieni? Podczas koncertu będzie czas, by zatrzymać się w codziennym biegu i posłuchać muzyki w skupieniu, nie przy okazji, nie przez przypadek. Na program koncertu złożą się największe hity muzyki klasycznej w niecodziennych opracowaniach.

Artyści zaproszą publiczność do wspólnego odkrywania w niej takich wartości, jak humor, radość, wesołość i szereg innych pozytywnych emocji. W dobie pandemicznych doświadczeń duża dawka dobrej energii wydaje się bardzo wskazana. Prowadzący i muzycy postarają się stworzyć klimat dialogu z publicznością. Sala z odpowiednim

nagłośnieniem, a przede wszystkim uznani muzycy, grający na żywo, stworzą stosowną atmosferę, by po koncercie, można było też porozmawiać o muzyce.

Pomysłodawcą i organizatorem cyklu koncertów „Porozmawiajmy o muzyce” jest Fundacja „Europejczyk”, a projekt dofinansowany jest przez Starostwo Powiatowe w Poznaniu. Koncert poprowadzą artyści Anna i Piotr Niewiedziałowice, którym towarzyszyć będzie profesjonalny kwartet smyczkowy „Złotnicki”.

Anna Kamińska-Skrzypczak



Fot. materiały organizatora

„Porozmawiajmy o muzyce”

- koncert

Fundacja „Europejczyk”

2 października (sobota) godz.18:00

DK w Tarnowie Podgórnych,

Obowiązują bezpłatne wejściówki.

Czym jest szczęście?



Fot. Magdalena Wóźniak

Spektakl na bis na podstawie tekstu Maliny Prześlugi „Wszystko jest dobrze, jesteśmy szczęśliwi”. Przewrotny tytuł. Od razu nasuwa się pytanie: czy na pewno?

Pozornie mamy wszystko, pod dostatkiem są zarówno dobra materialne, jak i rozrywki. Zaczynamy wymyślać sobie problemy. Zajmujemy się nic nieznanymi „problemami pierwszego świata”, a gdzieś przecież dzieją się prawdziwe tragedie. Dla nas to tylko obrazki z mediów. Spektakl w reżyserii Artura Romańskiego opowie nam o tym, czym jest prawdziwie szczęście, jakie są jego wymiary.

Zaprasza teatr Novi. Reżyseria: Artur Romański, scenografia: Natalia Krynicka, oprawa muzyczna na żywo: Maciej Kuśnierz.

Agata Klaudel-Berndt

„Wszystko jest dobrze, jesteśmy szczęśliwi”

- grupa teatralna Novi

30 października (sobota)

godz.19:00

CK Przeźmierowo

Obowiązują bezpłatne wejściówki.

Wróg jest wspólny

Ten spektakl TeatRamy powstał na podstawie tekstu „Kleszcz” autorstwa Jarosława Murawskiego. Papierowa dekoracja jest autorstwa inżynierki papieru Marty Madej.



Wspomniany tekst nagrodzony został w konkursie „Demokracja nie tylko dla dorosłych”. Opowiada o mechanizmach działających w polityce, a wynikających ze schematów zachowań społecznych – dyskryminacji, braku tolerancji i korupcji. Opowiada o leśnych zwierzętach, które sprzymierzają się przeciwko wspólnemu wrogowi – dyktatorowi. Tytułowy kleszcz staje się ofiarą. Jest metaforą uciążliwości demokracji, której trudność polega na tym, że musimy akceptować stworzenia, których działalność, sposób życia, nam nie pasują. Ale musimy mieć świadomość, że one są częścią leśnej społeczności, mają prawo

do istnienia, wyrażania głosu i własnych zachowań. W sztuce „Kleszcz” zwierzęta próbują się go pozbyć. Więcej fabuły nie zdradzę... Zapraszamy na spektakl!

Agata Klaudel-Berndt

„Kleszcz” - TeatRama

30 października (sobota)

godz.15:30

CK Przeźmierowo

Obowiązują bezpłatne wejściówki.

Kryzys może przyjść z nienacką

„Komedia małżeńska, którą powinni zobaczyć wszyscy, którzy są, byli lub planują być w związku”.

Epidemia rozwodów i kryzysów małżeńskich dotarła z Europy Zachodniej do Polski. Konflikty i wypalenie w związkach stały się naszą smutną rzeczywistością i pochłaniają masę niepotrzebnej energii. Kryzys może przyjść z nienacką, nawet po kilkunastu wspólnie przeżytych latach. Co wtedy? Leki na uspokojenie? Nie, mamy inną propozycję! Wyrzucamy tabletki, syropy i maści, a w zamian aplikujemy troje znakomitych aktorów, błyskotliwy tekst i zaskakującą inscenizację. Dzięki zgrabnej sztuce „Cudowna terapia” Daniela Glattauera, możemy znaleźć się w gabinecie terapeuty małżeńskiego, aby błyskawicznie poczuć się uczestnikiem takiej sesji. Państwo Dorek są dojrzałym małżeństwem, które – jak to w życiu – ma za sobą dobre

i złe chwile. Spotykamy ich, kiedy są wypaleni i znudzeni, a zarazem groteskowi w swoich małżeńskich kłótniach o drobiazgi. Doszli do wniosku, że nie pozostaje im nic innego, jak się rozstać. Przed ostateczną decyzją wybrali się jednak do wybitnego psychoterapeuty, by dać sobie ostatnią szansę na uratowanie małżeństwa.

Czy za pomocą różnych ćwiczeń terapeutycznych uda się pojednać parę, która potrafi urządzić sobie niezłe piekło? Czy specjalista znajdzie sposób, by małżonkowie zrozumieli, jak wiele ich łączy, by zaczęli ze sobą współpracować i słyszeć się wzajemnie? I czy przypadkiem terapeuta po spotkaniu z taką parą sam nie będzie potrzebował pomocy? Odpowiedzi znajdziemy w najnowszej inscenizacji komedii



Fot. materiały organizatora

austriackiego dramaturga Daniela Glattauera „Cudowna terapia”. Na widzów czekają błyskotliwe dialogi, zabawne życiowe sytuacje i trzy wspaniałe kreacje aktorskie.

Agata Klaudel-Berndt

W obsadzie wymiennie: Kordek/Kwaśny, Jungowska/Ostałowska, Pontek

Reżyseria: Dariusz Taraszkiewicz

Scenografia i kostiumy: Dorota Kalitowicz

Choreografia: Krzysztof Hulboj i Janja Leser

Muzyka: Krzysztof Matysiak

„Cudowna terapia” - spektakl teatralny

23 października (sobota) godz. 18:00

CK Przeźmierowo

bilety: 49 zł

SPEKTAKL DLA DOROSŁYCH



Zachwyca, kocha, intryguje jest czuła, ale i bezwzględna



Praca autorstwa Krystyny Gawel-Kasprzyk

W sztuce kobieta od zawsze była inspiracją artystów. Często przedstawiana jako żona, matka, kochanka, siostra, obiekt pożądania, zazdrości czy, w czasach współczesnych, nowoczesna feministka.

Od Mona Lisy Leonardo da Vinci jako ideału czasów renesansu, przez „Nane”, kobietę fatalną, Edouarda Maneta po „Madame E smartphone” Rafała Knopa. Już te przykłady pokazują, jak kobieta intryguje, gdy na przestrzeni różnych epok ukazywana jest w tak różny sposób, z ekspozycją cech charakteru i osobowości. Motyw feminy w sztuce często związany z chęcią zgłębienia jej natury, ale i dziwnej fascynacji.

Czy do podobnego wniosku doszły panie z Koła plastycznego, które pokusiły się o przeprowadzenie studium postaci bazując na muzach takich artystów jak Modigliani, Klimt, Kahlo oraz McBride? I na nowo opowiedziały znane historie.

Dorobek malarski artystów potraktowały niczym szkic. Ożywiły go twórczo kolejnymi pociągnięciami pędzla. Na nowo próbowały namalować postacie, które były już wcześniej fascynacjami innych artystów.

Jestem zaintrygowana tym, jak zinterpretowane zostały czyjeś muzy. Czy będzie to coś nowego czy tylko powielanie? Myślę,

że to artystyczny sprawdzian ze wskazaniem na kreatywność. Jeżeli jesteście ciekawi efektu działań malarskich, artystycznego zdania kobiet o kobietach, zapraszamy na wystawę do Galerii w Rotundzie.

Lidia Matuszewska

„Kobiety znanych i mniej znanych malarzy” - Koło plastyczne DK w Tarnowie Podgórnym

od 18 października do 29 października,
Galeria w Rotundzie,
wystawa czynna w godzinach otwarcia
DK w Tarnowie Podgórnym

Fot. Damian Nowicki x4



Jazz znów tu jest!

Bez fanfar, przy wyrazistych, z czasem subtelniejących dźwiękach saksofonu, wkroczył na tarnowską scenę i poczuł się wreszcie jak w domu.

Bez czerwonego dywanu, ale na tle mięsiste brązowych kotar, chyba nowych, gdyż, moim zdaniem, przedtem były inne. Dość o scenografii, najważniejsza jest muzyka. Zaproszenie Adamczewski Trio okazało się krokiem nad wyraz bezpiecznym, sprawdzeni muzycy, obcy w niejednym scenicznym anturaz. I lider, doskonale wyczuwający czego akurat potrzeba publiczności, w jakim aktualnie jest nastroju. Gościł już zresztą na sezamowej scenie, teren miał więc rozpoznany. Szybko zakołysały nas rytmy bossa novy, jak na

pokładzie wycieczkowego liniowca, w słynnym standardzie autorstwa Antônio Carlosa Jobim, oraz muzyczne hity filmowe, choćby „Uciekaj moje serce”, czy kultowy, znany nie tylko porucznikowi Borewiczowi, serialowy temat, okraszony w celu zmylenia i rozbawienia publiczności innymi jazzującymi kawałkami „Żeby nie było, że nie umiemy”. Aurę południowoamerykańskich saksofonowych popisów doceniono entuzjastycznie z sali, jeden z gości okazał się bowiem rodowitym Brazylijczykiem, wszystko zatem poszło jak

z płatka. Osobiście oczekiwałem kompozycji z krążka, „Una escultura”, utwór „Liście” wybrzmiał w iście szwależerskim tempie, zanadto chyba przyzwyczailem się do ciut innego brzmienia płyty. Adamczewski lubi własny repertuar, potwierdził to zresztą opowiadając o swych muzyczno-koncertowych marzeniach. W składzie trio za klawiszami zasiadła Katarzyna Strońska-Sierant, doskonale zestrojona zarówno z prowadzącym saksofonem, jak i perkusją, to jednak w partiach solowych słyhać było jej naprawdę wirtuozowski, profesorski kunszt. Na bis wybrzmiał jeden utwór z najnowszej, będącej jeszcze w przygotowaniu, płyty Adamczewskiego, której, mam

nadzieję, niedługo będziemy mogli posłuchać. Trio zmieściło koncert w godzinie z kawałkiem, ciut chyba za krótko, publiczność dopiero się rozgrzewała, lecz jak to bywa w post-pandemicznych terminarzach muzyków... tego wieczoru grali, w każdym razie część, jeszcze gdzie indziej. Nie ma w tym dziwnego, nic tak nie skomplikowało pracy artystów jak kolejne lockdowny i obostrzenia. Pierwszy koncert za nami, mnie bardzo ujęła frekwencja, publiczność naprawdę dopisała. I miejmy nadzieję, że już nikt nikogo gdzieś nie zamknie, nie odwoła kolejnych jazzowych spotkań. Oby. W tej akurat sprawie dużo zależy od nas samych.

Szymon Kantorski

Tuszem pisane

18 września wzięłam udział w warsztatach tworzenia plakatów „Plakatożercy”. Przemysław Szydłowski, twórca plakatów, przyjechał wraz ze swoją wystawą nagrodzonych prac.

Znalazł dla nas trochę czasu i przeprowadził warsztaty, na których opowiedział swoją

historię związaną z plakatami, czym dokładnie się zajmuje, i jak stworzyć swój własny plakat. Zrobił również „3-minutowy kurs nauki rysunku”, po którym, jak mówił, już nigdy nie można powiedzieć, że się nie umie rysować. W trakcie warsztatów pokazał nam swoje prace, te nagrodzone i te na

zlecenie, opowiedział o nich. Najbardziej spodobał mi się plakat „Przyjaciele”, nawiązywał do popularnego serialu, był dobrze „skrojony”.

Z warsztatów wyszłam ze swoim własnym plakatem „Alicja w Krainie Czarów”, wykonanym tuszem.

Wystawę prac Przemysława

Szydłowskiego można jeszcze oglądać w Domu Kultury w Tarnowie Podgórny do 17 października.

Nikola Berndt



Fot. Marcin Lewoczko x2

Plakat lubi skakać - wystawa plakatów autorstwa Przemysława Szydłowskiego
wystawa trwa do
17 października w godzinach
otwarcia Domu Kultury w Tarnowie
Podgórny, Galeria w Rotundzie

TarNowa Kultura
październik 2021

Z wrażeniami i dylematem

Trzy miesiące artystycznej pracy utrwalone na kilkunastu płótnach. Każde z nich, barwne i wyraziste, jednoznaczne i abstrakcyjne, pozwala wnikać w dusze, myśli i doznania twórców.

Jedynym ich ograniczeniem była własna wyobraźnia. Inspiracyjnym punktem wyjścia – wybrane fragmenty Księgi Rodzaju odnoszące się do stworzenia świata, od dnia pierwszego do siódmego. Na przykład takie: „Niechaj ziemia wyda rośliny zielone: trawy dające nasiona, drzewa owocowe rodzące na ziemi według swego gatunku owoce, w których są nasiona”. „Niechaj powstanie sklepienie w środku wód i niechaj oddzieli ono jedne wody od drugich!”. „Niechaj się zaroją wody od roju istot żywych, a pactwo niechaj lata nad ziemią, pod sklepieniem nieba!”

Prace uczestników Koła plastycznego, działającego w Centrum Kultury Przeźmierowo, zaprezentowane zostały online i stacjonarnie. Temat wystawy „Latawce, dmuchawce, wiatr”, według instruktorki Magdaleny Łuczak, „inspirował, uwalniał od schematów, kontroli, dopuszczał intuicję do głosu, zachęcał do swobodnego, spontanicznego doboru kolorów oraz operowania formą. Wywołał w uczestnikach bardzo odrębne skojarzenia, nakłaniając do myślenia abstrakcyjnego.” Jej zdaniem, „każda z prezentowanych prac to osobisty dialog artysty z obrazem, dlatego odpowiedź na pytanie: co przedstawia abstrakcja, nie należy do łatwych. W warstwie wizualnej możemy obserwować linie, plamy czy punkty, natomiast w warstwie znaczeniowej może zawierać się wszystko.”

Kilka razy przekraczałem „progi” tej wystawy. Za każdym razem opuszczałem je z nowymi wrażeniami, przemyśleniami. I dylematem: której z szesnastu prac, gdyby to była konkursowa ekspozycja, przyznałbym pierwszeństwo?

Andrzej Piechocki



Małgorzata Paczkowska - Niebieskie marzenie 2021



Mariola Ryl-Krystianowska - Abstrakcja 2021



Magdalena Ciesielska - Ekspresja 2021



Barbara Fórmaniak - Nowy wymiar 2021



Natalia Fórmaniak - Narodziny Świata 2021



Urszula Głowacka - Abstrakcja 2021



Magdalena Wleklak-Pawlicka - Moc kuli
(obraz inspirowany abstrakcją-autor nieznany)



Dawid Mularczyk - Przestrzeń 2021



Dorota Antonowicz - Kolorowa fantazja



Maria Duszyńska - Flamingi nocą



Gizela Mysza - obraz inspirowany abstrakcją
-autor nieznany



Justyna Just-Przybylska - Z wiatrem



Grażyna Misiak - Wspomnienie lata



Dorota Biegańska - Karpie



Aleksandra Pempera - Abstrakcja
(obraz inspirowany abstrakcją-autor nieznany)



Renata Anioł - w chmurach

Zdjęcia:
Magdalena Łuczak

Mama Mu i Pan Wrona zachwycili najmłodszych



Fot. Marcin Klonowski

Na scenie DK w Tarnowie Podgórnym pojawiło się... pastwisko. A na nim krowa marząca o jeździe na rowerze oraz wrona próbująca wybić jej ten szalony pomysł z głowy. Brzmi znajomo? Przecież to „Przygody Mamy Mu i Pana Wrony” czyli dwuczęściowe przedstawienie lalkowe oparte na twórczości Julii i Thomasa Wieslanderów.

Mama Mu, znudzona ciągłym żuciem trawy, zapragnęła nauczyć się jazdy na rowerze, w późniejszej części spektaklu również tańca. Pan Wrona, jak zwykle, podchodził do sprawy sceptycznie, starając wybić się z głowy swojej przyjaciółki jej nedoręczne pomysły. Ostatecznie jednak

zawsze jej pomagał, samemu odnajdując frajdę w nowych aktywnościach.

Mocne punkty przedstawienia na scenie DK w Tarnowie Podgórnym (12 września) to wspaniałe aktorki: Agnieszka Cieniała i Aleksandra Marzec-Hubka oraz ciekawa historia przekazująca wartości takie jak przyjaźń i determinacja w spełnianiu marzeń. Całość uatrakcyjniały interakcje z publicznością, wspólne odśpiewanie piosenki o Mamie Mu i Panu Wronie oraz możliwość zrobienia sobie z nimi zdjęć. Niewątpliwie najlepszą recenzją tego spektaklu są tak liczne uśmiechy, które widziałem na twarzach oglądających go dzieci.

Marcin Klonowski



Fot. Marcin Klonowski

Wolności moja, Ty Victorio!

We wrześniu ukazał się teledysk z piosenką nagrałą podczas letnich warsztatów ze Studiem Piosenki. Młodzi artyści pod przewodnictwem Ady Mańczak-Rogoży oraz Pawła Rogoży zaśpiewali „Sen o Victorii” zespołu Dżem. Utworu można posłuchać na naszym kanale YouTube/goksezam.



Fot. Damian Nowicki

Fotografia bez tajemnic

Od września trwa kolejna edycja warsztatów fotograficznych z Damianem Nowickim. Uczestnicy poznają podstawy fotografii i poszerzają wiedzę na temat budowy aparatu fotograficznego. Z pewnością po tych spotkaniach nikt nie będzie miał wątpliwości czym jest migawka i przesłona, oraz jak ustawić aparat, by zrobić tak interesujące zdjęcie, jak to powyżej.

W bezkresie myśli i emocji

Jeżeli lubisz dźwięk trąbki, zdecydowanie 132. koncert 20. edycji Lusowskich Spotkań Muzycznych (5 września 2021) był dla ciebie. Także z uwagi na jego niezwykłość, wręcz eksperymentalność. Ten ostatni element momentami utożsamiałem ze specyfiką niegdysiejszej Poznańskiej Wiosny Muzycznej.

Już sam początek przyniósł zaskoczenie i chwilę konsternacji. Oto artysta, choć już zapowiedziany, nie staje przed ołtarzem. Oczekiwanie nań przerywa jakiś, początkowo nieidentyfikowalny, efekt brzmieniowy dobiegający z tyłu kościoła. W ślad za nim wnet podąża dźwięk trąbki. Tak, Maciej Fortuna ulokował się na

emporze, tuż przed organami. I pozostał tam do samego końca. Być może nie chciał sobą absorbować i rozpraszać słuchaczy. Oni, wpatrzeni w tę sytuację w ołtarz, w wyjątkowym skupieniu wsłuchiwali się w medytację na trąbkę solo w trzech odsłonach. W to, co artysta w samotności stworzył. Inspirowany pustką miejsc opuszczonych – hangarów, hal, szpitali, ale i górami, lasami, Morzem Bałtyckim, Oceanem Atlantyckim.

Na kilkadziesiąt minut przepadłem w bezkresie własnych myśli, emocji, uczuć. Na liczne obrazy z przeszłości i teraźniejszości, jak również imaginowane, składałem kolejne dźwięki, muzyczne frazy. A było ich bez liku: łagodne i agresywne, skromne

i patetyczne, kojące i drażniące, liryczne i dramatyczne, radosne i bolesne, przyjazne i złowieszcze. Wszystkie zawierające się między subtelnym piano a rozdzierającym forte. I była jeszcze cisza, jakże współbrzmiająca, wiele znacząca. Słuchając kolejnych muzycznych odsłon tego szczególnego koncertu w lusowskim kościele, zastanawiałem się, jakie są proporcje między partyturą a improwizacją. Pierwsza zamknięta w ramach faktury i czasu, dosłowna wczoraj i dzisiaj, druga – nieprzewidywalna, zaskakująca, może trwać kwadrans, godzinę, ale i nieograniczenie. Sądzę, iż jest to artystyczna tajemnica M. Fortuny.

Andrzej Piechocki



Fot. Andrzej Piechocki



Nikt nie miał dość

Pozytywne i energetyczne rytmy, nastrojowe melodie w sam raz na zakończenie lata zabrzmiały w piątkowy wieczór w CK Przeźmierowo.

Po pandemicznych doświadczeniach i koncertach bez udziału publiczności, Baranovski cieszył się, że może występować na żywo, dla publiczności i w dodatku

w klubie. Przyznał, że tę formę kontaktu z publicznością lubi najbardziej.

Muzycy zagrali utwory ze swojego debiutanckiego krążka pt. „Zbiór”, a także utwór „Tęskno mi do gwiazd” i zapowiedzieli już niebawem – na 22 października – premierę nowej płyty. „Zbiór” to płyta w specyficznej dla Baranowskiego estetyce muzycznej, dająca chwilę na zabawę i zadumę, trochę do tańca, trochę do serca. Popowe melodie, teksty opowiadające jakąś historię, ciekawe kompozycje i niebanalne aranżacje powodują, że świetnie się ich słucha.

Tak było i tym razem. Z każdą kolejną piosenką artyści nawiązywali lepszy kontakt

z publicznością i tworzyli swoobodną atmosferę, pełną optymistycznej energii i sympatii. Wprawiali „ciała w ruch byle było luźno”. Od pierwszych dźwięków piosenek „Czułe miejsce”, czy też „Lubię być z nią” publiczność śpiewała wraz z Baranovskim, a utwór „Dym”, zagrany ponownie na bis, ale w wyjątkowej, urokliwej aranżacji, wytworzył dodatkowy niezapomniany, pogodny klimat tego wieczoru. Po prostu, nikt nie miał dość!

Anna Kamińska-Skrzypczak



Fot. Damian Nowicki x2

Mażoretki ponownie z trofeami!



Podczas III Ogólnopolskiego Festiwalu Tańca Mażoretkowego „Wirująca Pałeczka”, który odbył się 18 września we Wronkach, nasza grupa po raz kolejny przywozła medale i puchary. Mażoretkom wraz z instruktorką Gabrielą Drewniak na czele serdecznie gratulujemy!



Fot. Magdalena Woźniakx2

Za zajęcie **I miejsca** w kategorii SCENA BATON MAŻORETKI KLASYCZNE KADETKI

Za zajęcie **I miejsca** w kategorii SCENA POM-POM PRZEDSZKOLAKI

Za zajęcie **I miejsca** w kategorii MINIFORMACJE POMO-POM SENIORKI

Za zajęcie **II miejsca** w kategorii SCENA POM-POM SENIORKI

Za zajęcie **III miejsca** w kategorii SCENA BATON MAŻORETKI KLASYCZNE SENIORKI

Marianna Czerwińska, Olga Majorczyk

Za zajęcie **V miejsca** w kategorii DUO/TRIO BUŁAWA SENIORKI

Marianna Czerwińska

Za zajęcie **V miejsca** w kategorii SOLO BUŁAWA SENIORKI

Dominika Degórska, Rozalia Rybarczyk

Za zajęcie **V miejsca** w kategorii DUO/TRIO POM-POM SENIORKI

Marianna Czerwińska

Za zajęcie **VIII miejsca** w kategorii SOLO POM-POM SENIORKI

DLA DOROSŁYCH (piątek godz. 19)



15.10 „Najmro; Kocha, kradnie, szanuje” reż. Mateusz Rakowicz. Komedja
Film akcji inspirowany prawdziwymi wydarzeniami z życia Zdzisława Najmrodzkiego, legendarnego celebryty półświatka, który ośmieszał władzę PRL wymykając się 29 razy organom ścigania. Kobiety go kochały, a mężczyźni podziwiali. Milicja dawała za głowę Najmrodzkiego milionowe nagrody, a jego brawurowe wyczyny śledziło wiele osób. W filmie „Najmro”, wraz ze swoją feryną, obrabia Pewexy, żeby żyć kolorowo w czasach, w których wszystko jest szare i zakazane. Ponad wszystko kocha wolność i dobrą zabawę. Choć żyje w świecie najpiękniejszych kobiet, najszybszych samochodów i wielkich pieniędzy, poznaje dziewczynę, dla której chce wszystko zmienić. Tylko czy potrafi?



22.10 „Żeby nie było śladów” reż. Jan P. Matuszyński. Dramat
Polska, 1983 rok. W kraju wciąż obowiązuje, mimo zawieszenia, wprowadzony przez komunistyczne władze stan wojenny, mający na celu zduszenie solidarnościowej opozycji. 12 maja Grzegorz Przemyk, syn opozycyjnej poetki Barbary Sadowskiej, zostaje zatrzymany i ciężko pobity przez patrol milicyjny. Przemyk umiera po dwóch dniach agonii. Jedynym świadkiem śmiertelnego pobicia jest Jurek Popiel, który decyduje się walczyć o sprawiedliwość i złożyć obciążające milicjantów zeznania. Gdy ponad 20 tysięcy ludzi przemarszeruje przez ulice Warszawy za trumną Przemyka, władza decyduje się użyć wszelkich narzędzi przeciwko świadkowi i matce zmarłego, aby ich skompromitować i zapobiec złożeniu przez Jurka zeznań w sądzie. Rozpoczyna się, nadzorowana osobiście przez generała Czesława Kiszcza, operacja „Junior”. Jej głównym celem jest powstrzymanie Jurka przed ujawnieniem prawdy oraz zrzuć winę na sanitariuszy, którzy wieźli Przemyka po pobiciu na pogotowie. Armia esbeków zaczyna śledzić Jurka i jego rodziców, zaś media i prokuratura są kierowane i naciskane przez władzę, aby do opinii publicznej trafiały tylko „właściwe” komunikaty.



29.10 „Aida” reż. Jasmila Žbanić. Dramat
Pracująca dla ONZ, tłumaczka Aida próbuje ocalić swoją rodzinę. Gdy na początku lipca 1995 serbskie oddziały wkroczyły do Srebrenicy, miasto posiadało oficjalny status „strefy bezpieczeństwa”. Ochronę dla bośniackiej enklawy stanowić miały rozlokowane w pobliżu

siły pokojowe ONZ, a w szczególności ich holenderski batalion. Wejście do miasta wojsk pod dowództwem generała Ratko Mladića (Boris Isaković) stanowiło więc poważne naruszenie dotychczasowych ustaleń, pogłębiając tym samym poczucie beznadziei wśród muzułmańskich mieszkańców Srebrenicy. Właśnie w takiej rzeczywistości, zdominowanej przez strach i niepewność Jasmila Žbanić lokuje akcję swojego filmu. „Aida” nie jest jednak typową produkcją wojenną. Žbanić nie interesują ani manewry wojskowe ani działania na froncie. Reżyserka opowiada o tragedii cywili, oddaje głos tym, których historia pomija, i poprzez Aidę stara się przypomnieć nam dramat sprzed 26 lat.

DLA DZIECI (niedziela godz.15)



3.10 „Czarny młyn”, reż. Mariusz Palej. Przygodowy/Familijsy
Grupa przyjaciół mieszka w małym miasteczku, w którym przeżycie czegoś ekscytującego graniczy z cudem. Kiedy, mimo ostrzeżeń, wchodzi na zakazany teren Czarnego Młyna, ich wakacje zmieniają się nie do poznania. Ten film to lekcja empatii i tolerancji. Dla starszych dzieci 8+



31.10 „Psi patrol: Film” – reż. Cal Brunner. Familijsy
Znana i uwielbiana, zarówno przez chłopców i dziewczynki, bajka przeniesiona na duży ekran. Rodzice tak polecają: „Polecam film, byliśmy z synem w wieku sześciu lat i, mimo że już nie ogląda serialu „Psi patrol”, to film bardzo synkowi się spodobał. Starszego widza zapewne zainteresują efekty 3d i montaż scen akcji. Polecam.”

Opracowanie Agata Klaudel-Berndt

**Zbieraj
pieczątki
i odbieraj
upominki!**



Cenimy Twoją lojalność! Pokaż bilet przed seansem, a otrzymasz pieczątkę. Im więcej ich zbierasz, tym więcej upominków będzie Twoich!
Szczegóły i regulamin na stronie internetowej www.goksezam.pl

Bilety na seanse dla dorosłych kosztują 16 zł. Podczas pokazów dla młodych widzów bilety kosztują: 11 zł - dziecko, 11 zł - opiekun. Bilety można kupować w Centrum Kultury Przeźmierowo od wtorku do piątku w godz. 16-20 oraz na godzinę przed seansem, w siedzibie GOK „SEZAM” od poniedziałku do piątku w godz. 9-15 oraz w Domu Kultury w Tarnowie Podgórnym od poniedziałku do piątku w godz. 16-20. Sprzedaż online prowadzi serwis biletyna.pl. Zastrzegamy do siebie prawo zmiany repertuaru. Regulamin dostępny na stronie www.goksezam.pl.

Z miłośnikami poezji, już od 10 lat!



Choć właściwie o wiele dłużej, bowiem jak wspominał Tomasz Jakubiak w wywiadzie udzielonym w lutym 2011 roku, rozpoczynając właśnie przygodę z „Erato, moja muzo” na łamach „TarNowej Kultury”, pojawiła się wcześniej w innym, znanym wszystkim mieszkańcom Tarnowa miesięczniku „Sąsiadka” a następnie „Sąsiadka – czytaj”. 116 prezentacji autorek i autorów. Mniej znanych, takich którzy zaczynają swoją przygodę z pisaniem, jak i mistrzowskich tekstów poetyckich sław, polskich i światowych. Aby tego dokonać potrzebna jest konsekwencja, pasja i wrażliwość. Tomek Jakubiak, poeta, miłośnik fotografii, z wykształcenia ekonomista, autor kilku książek poetyckich, prywatnie mieszkaniec Tarnowa Podgórnego, pomysłodawca owych lirycznych spotkań na łamach naszego pisma wspominał w rozmowie z Jarkiem Krawczykiem początki swojej przygody ze słowem:

„Literatura towarzyszyła mi od zawsze. Moja mama dużo czytała, podsuwała mi książki co jakiś czas. W którymś momencie trafiłem na coś, co było pisane wierszem. Bardzo spodobała mi się budowa i kompozycja tego utworu. Zaskoczyło mnie, iż można pisać coś w pewnym

rytmie i wyrazić w ten sposób swoją myśl.”

Wierszom, które publikował, także na licznych forach internetowych zajmujących się poezją, towarzyszy często poszukiwanie lirycznego sacrum, które dla Tomka jest zarówno pytaniem o swoiste nadprzyrodzone relacje, w jakich może znaleźć się człowiek wierzący, a także wrażliwy. Pamiętamy choćby motyw aniołów, który często występował w jego tekstach. Przede wszystkim jednak swoistym sacrum, a raczej ciągłym dążeniem do niego, są relacje międzyludzkie. I najważniejsza z nich - miłość. Która łącząc dwoje ludzi sprawia, iż stają się sobie jednocześnie bardzo bliscy, lecz w ślad za tym pojawiają się emocje, których nie zawsze pragną, lub których nie udaje się dzięki tej duchowej wspólnotce osiągnąć lub zatrzymać. Wielbiciel poezji francuskiej, niemieckiej, dzięki znajomości tych języków z powodzeniem również tłumacz. Na przestrzeni tych ponad 100 numerów „TK” sięgał także bardzo często do poezji polskiej, ulubionych - Miłosza, Herberta, Szymborskiej, Pawlikowskiej Jasnorskiej i wielu innych. Pamiętajmy, iż każdy wiersz ma swój początek i koniec, wers, który go otwiera i ten, który jest puentą. Czy to coś zaskakującego? Dla poetów, jak choćby Tomek, ta opowieść musi snuć się dalej, gdyż jesteście Wy, Czytelnicy. I właśnie z myślą o tych, którym poezja nie jest obojętna, „Erato” i kilka tekstów poety, który tę rubrykę właśnie dla Was stworzył.

Szymon Kantorski

Aureole

Kto odgadnie, gdzie zaciera się granica nocy i dnia?

Jeśli świetliste tęcze ścielą się u stóp czasu,
czyż nocą nie jest zamknięcie oczu?

I czy dniem nie staje się światło, gdy twoje palce
dotykają moich powiek i świetlistą aureolą,
magicznie, wypełniają mrok?

Tam

gdzie czas nie wyznacza jakichkolwiek ram,
gdzie słowa oznaczają to, co czynią dłonie,
czym oddycha ciało,
czego pragnie i łaknie,
za czym tęskni niczym nie ukojona myśl

w tym miejscu, którego nie sposób odnaleźć
na jakiegokolwiek mapie,
w którym można się cudownie zagubić
i odnajdywać

gdzie obecność wyczuwa się w dotyku wiatru
w słonecznym promyku
albo w łagodnym zapachu poranka

w którym imię jest rozpoznawane bez drżenia głosu,
w błękitnym spojrzeniu wybudzonych ze snu źrenic,
gdzie nuty układają się w pięciolinie
wspomnień

tylko tam, gdzie czas nie wyklucza żadnych zdarzeń,
gdzie strumienie znaczeń są klarowne i czyste,
a każda z mgieł przeistacza się w rosę - perłę światła,

tam, gdzie sny można dośnić do końca,
i przebudzić się w otuleniu wiosny

w stronach, do których nie zagląda nikt inny,
jak do książki zagubionej na strychu,
na stronicach, które codziennie zapisuje się na nowo
i czyta na głos, by niczego nie zapomnieć

tylko tam właśnie

Anioł pustynny

Mawiali, że anielskie skrzydła wyrosły z uschniętego, pustynnego drzewa, w którym zaplątały się tiule wiatru, i że nie było do końca wiadomo, czy było to drzewo. Równie dobrze mogły być to pazury dzikiego ptaka. Albo paznokcie, w które wdarł się ból spalanej na stosie czarownicy.

Twierdzili, że anioły rodzą się w kamieniołomach; któż bowiem inny mógłby znieść tak ciężki los?

Szeptali między sobą, że kiedy przychodził anioł pustynny, nie można było rozróżnić, czy utkany jest ze światła, czy z zapadającej zewsząd ciemności.

Pętla

powód jest inny

ale mówi że płacze
przez niego
i tak zaczyna się koniec

on niepotrzebnie przeprasza
kupuje kwiaty nad ranem
skleca ratunkowy wiersz

ona zarzuca mu na szyję
pętlę ciszy

i trwa to
w nieskończoność
w nieskończoność
to trwa

ona mu na szyję zarzuca
ciszy pętlę

on niepotrzebnie kupuje kwiaty
skleca ratunkowy wiersz
nad ranem przeprasza

i tak się zaczyna koniec
przez niego płacze
mówi ona

ale powód
ten cholerny powód jest inny

* * *

Księżyc ma smak kawy.
Twoje usta smakują księżycem...



Tomek, dziękujemy!

Szymon Kantorski kontynuuje dzieło Tomasza Jakubiaka, który od lutego 2011 nieprzerwanie publikował w „TarNowej Kulturze” autorską stronę „Erato, moja muza”. Zdobył dlań czytelników wrażliwych na poezję, w kolejnych wydaniach wskazywał tomiki wierszy, po które warto sięgnąć, autorów – zarówno wybitnych, jak i mniej znanych. Tomek, dziękujemy za każdy, wspólnie z nami spędzony w redakcji, miesiąc, rok. Z serdecznością życzymy Tobie, aby to, co w najbliższym czasie zamierzasz, czemu chcesz się poświęcić, było dla Ciebie w najwyższym stopniu satysfakcjonujące, inspirujące, motywujące.

**Wydawca i zespół
„TarNowej Kultury”**

Tomasz Jakubiak,



urodzony w roku 1973, poeta. Autor zbiorów „Uwierzyć w Anioły”, „Niebieskie dni”, „Anioły”, „Mitologie utkane ze słów” i „Niekoniecznie od początku”. Jego teksty ukazały się również w antologiach poezji: „Skrajnie emocjonalni” oraz „Papilarne linie pióra”. Pasjonuje się fotografią i muzyką. Wyróżniony w krakowskim konkursie fotograficznym „Mój Anioł Stróż” oraz zdobywca pierwszej nagrody w ogólnopolskim konkursie na fotoalbum, organizowanym przez Fotojokera.

Przez wiele lat prowadził rubrykę „Erato, moja muza” w miesięcznikach „Sąsiadka-Czytaj”, a potem w „TarNowej Kulturze”.

IV Pałacowe Targi Senioralne

10 października, już po raz czwarty, w Pałacu Jankowice spotkają się organizacje, instytucje gminne oraz grupy działające na rzecz seniorów i realizujące inicjatywy międzypokoleniowe. Wszystko po to, by być razem, inspirować, budować sieci wsparcia, zaprezentować to, co jest realizowane na terenie gminy Tarnowo Podgórne na rzecz seniorów, a także otworzyć się na nowe możliwości. W programie znajdują się m.in.:

godz. 13.00-14.30 Warsztaty jesiennych kompozycji

Zajęcia dla członków Kół i Klubów Seniora poprowadzi Magdalena Kokoszko. Uczestnicy warsztatów zdobędą umiejętności przydatne w tworzeniu ozdób pasujących do jesiennej aury. Wykreowane kompozycje ozdobią wnętrza wybranych instytucji współpracujących z seniorami gminy Tarnowo Podgórne.

godz. 14.30-15.00 Prezentacje organizacji pozarządowych

realizujących projekty dla seniorów na terenie gminy Tarnowo Podgórne

godz. 15.00-16.30 Autorski wykład sędzi Anny Marii Wesołowskiej

„Budowanie bezpiecznego otoczenia seniorów w świetle współczesnych zagrożeń”

Anna Maria Wesołowska – sędzia w stanie spoczynku, osobowość telewizyjna, propagatorka edukacji prawnej wśród młodzieży. Przez lata orzekała w łódzkich sądach – m. in. w sprawach przestępczości zorganizowanej, w tym łódzkiej „ośmiornicy” i gangu Popeliny. Jest współautorką ustawy o świadczeniu koronnym. Wraz z Fundacją Dzieci Niczyje walczyła o przyjazne pokoje przesłuchań dla dzieci – świadków i ofiar przestępstw. Występuje w programie „Sędzia Anna Maria Wesołowska” – najpierw emitowanym na antenie TVN, a teraz TTV. Mogliśmy ją oglądać również w programie „Wesołowska i mediatorzy”. Od lat angażuje się w edukację prawną



foto: Jolanta Zachęta

dzieci i młodzieży. Pisała felietony do „Dziennika Łódzkiego”, zainicjowała program uczestniczenia uczniów w rozprawach sądowych, wydała książkę „Bezpieczeństwo młodzieży”, odwiedziła tysiące szkół i przedszkoli w całym kraju. Przez 10 lat była społecznym doradcą Rzecznika Praw Dziecka – Marka Michalaka. W 2020 roku na platformie How2 wydała e-book „Stalking, posiadanie narkotyków i inne czyny zabronione. Poradnik prawny dla młodzieży i nie tylko”. Od 2012 jest członkinią Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu.

17.00 Pałacowe spotkanie integrujące, wymiana doświadczeń

IV Targom Senioralnym w Pałacu Jankowice towarzyszyć będzie **wystawa pt.: „Seniorzy z pasją II”** prezentująca malarstwo oraz prace z ceramiki i rękodzieło. Na targach nie zabraknie informacji dotyczącej kompleksowej oferty aktywizującej, kulturalnej i edukacyjnej dla seniorów.

Więcej szczegółów na temat IV Targów Senioralnych na stronie pałacu www.palacjankowice.pl Seniorzy, widzimy się w pałacu!

*rezerwacja telefoniczna bezpłatnych wejściówek na wykład od 27 września 2021 pod numerem telefonu: 61 10 10 400 (poniedziałek-piątek w godzinach 8-20 | sobota-niedziela w godzinach 12-20)

Kobieta moją inspiracją

Zapraszamy na wystawę malarstwa Jolanty Silskiej-Hałupki – Kobieta moją inspiracją, która tak o pisze o sobie samej i swojej twórczości:

Malarstwo jest moją pasją życiową i maluję od zawsze. Z zawodu jestem lekarzem alergologiem.

Początkowo portretowałam ołówkiem, potem zajęłam się martwą naturą i pejzażami, które do dzisiaj stanowią moją ulubioną formę malarstwa. Ukończyłam kursy rysunku i malarstwa w CK Zamek, na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu, a następnie w Muzeum Narodowym

w Poznaniu. Od kilkunastu lat maluję w Kole Malarzy Lekarzy przy Wielkopolskiej Izbie Lekarskiej w Poznaniu pod kierunkiem artysty plastyka Lidii Kot.

Od 2007 roku uczestniczę w ogólnopolskich plenerach malujących lekarzy oraz w ich wernisażach w Łodzi, a od kilku lat także w plenerach malarskich WIL. Do tej pory miałam trzynaście indywidualnych wystaw malarskich oraz brałam udział w wystawach zbiorowych w Muzeum Narodowym w Poznaniu i licznych organizowanych przez Wielkopolską Izbę Lekarską. Obecnie maluję techniką olejną i akrylową, a moje obrazy zdobią mój dom oraz domy moich przyjaciół w Polsce i za granicą.

Będąc malarką i matką trzech córek, temat kobiety interesował mnie od zawsze. Najpierw

malowałam córki – dziewczynki, a potem jako już dorosłe kobiety. Maluję też interpretacje portretów kobiet według słynnych malarzy na przykład Pabla Picassa, Fridy Kahlo, Renoira czy Tycjana. Innym razem twarz kobiety jest pretekstem do wyrażania emocji, na przykład strachu, rozpacz czy nadziei. Poza tym inspirowa mnie czasami kobiety napotkane w czasie podróży. Tworzę również abstrakcyjne portrety kobiet. Dla mnie „Kobieta to Królowa Życia” tu i teraz i zawsze.

Zapraszamy 2 października 2021 na godzinę 16 do sali koncertowej Pałacu Jankowice.

*rezerwacja telefoniczna bezpłatnych wejściówek od 20. września 2021 pod numerem telefonu: 61 10 10 400 (poniedziałek-piątek w godzinach 8-21 | sobota-niedziela w godzinach 13-19).



O samotności, troskach i wykluczeniu

Laureaci konkursów literackich

Gdy wieczory niepostrzeżenie stają się coraz dłuższe i zimniejsze, a w pobliżu ciepły koc i wygodny fotel zachęcają do spędzenia z nimi czasu, nie ma nic piękniejszego, niż rozsiąść się z kubkiem dobrej herbaty! A jeszcze lepiej sięgnąć do tego po dobrą literaturę.

Końcówka roku przynosi rozstrzygnięcia wielu konkursów literackich. Przedstawiamy kilka wybranych tytułów godnych uwagi:

Nagroda Bookera

2019. „Dziewczyna, kobieta, inna” Bernardine Evaristo to wielobarwna opowieść o kobietach, których losy przeplatają się w zaskakujących momentach. Podzielona na trzy części, powieść w poszczególnych rozdziałach otwiera losy kolejnych postaci. Początkowo historia dziewczyny z biednej dzielnicy przechodzi w historię jej matki, następnie koleżanki dziewczyny, później



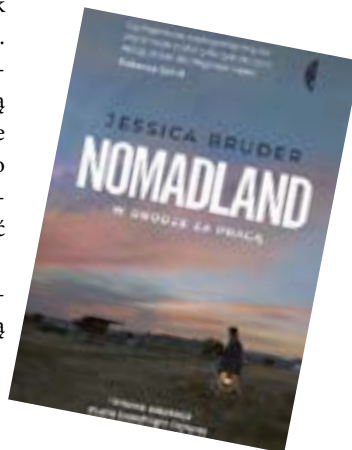
swoją historię otrzymuje nauczycielka i tak dalej. Każda z bohaterek jest sa-

motna i wyobcowana, a chociaż czuje się obcą i wykluczoną, to sama wyklucza i dyskryminuje innych. Rasizm i nietolerancja ma tu wiele odcieni, choć nie zawsze są one ostre i krzykliwe. W powieści Evaristo pojawia się dużo dyskursów i mrugnięć oka do czytelnika. Jest też wiele sekretów rodzinnych, ukrytych przed bohaterami powieści i następstw, które czytelnik może na własną rękę wytropić. Chociaż ta książka jest lekturą wymagającą, to czyta się ją bardzo szybko, a zakończenie pozostawia lekki niedosyt, bo wydawałoby się, że kolejne wątki mogłyby się jeszcze otwierać w nieskończoność.

2020. „Shuggie Bain” Douglasa Stuarta jest nieznośnie czułą historią syna walczącego o lepsze życie swojej matki, Agnes, i o normalność. To szare i ponure życie mieszkańców Glasgow przełomu lat 80. i 90., gdzie rozrywką jest otwarta puszcza pełna ciepłego piwa, szkoła nie daje ucieczki od codziennych zmartwień, może wręcz je umacnia, a szukając ratunku można liczyć jedynie na siebie samego. Gdy ukochana matka staje się powodem największych trosk i radości, ojciec ucieka do innej, a starsze ro-



dzeństwo rzuca szkołę dla pracy, ośmioletni Shuggie musi stać się doroslejszy i bardziej odpowiedzialny, niż pozostali członkowie rodziny. „Shuggie Bain” to opowieść o niekończącej się nadziei na lepsze, próba przedarcia się przez beznadzieję codzienności, zasiłków i kredytów, marzenie o rozpoczęciu od nowa.



Nagroda Kapuścińskiego 2021.

„Nomadland” Jessici Bruder to reportaż o ludziach wyłączonych z rynku pracy. Autorka przemierza Stany Zjednoczone w towarzystwie współczesnych nomadów, którzy utraciwszy stałą pracę m. in. w wyniku kryzysu w 2008 roku, sprzedali domy, na które nie było ich stać.

Zamieszkując w swoich kamperach, ruszyli w drogę w poszukiwaniu pracy dorywczej. To w większości starsi ludzie, niejednokrotnie bardzo wykształceni, którzy mimo tego zostali systemowo wykluczeni. Reportaż ten zamasyście przeciera zakurzony już obraz amerykańskiego snu.



Literacka Nagroda Nobla

2020.

Louise Glück w swoim tomiku poezji „Ararat” tworzy świat, w którym brak miłości. Wszechobecna śmierć, smutek i trauma smagają niczym zimny wiatr. Zwycięża tu samotność, czasem do głosu dochodzi także skrywana nienawiść. Te silne emocje subtelnie odmalowują słowa wierszy Glück.

Materiał przygotowany przez zespół Biblioteki Publicznej Gminy Tarnowo Podgórne

Piszesz? Chciałbyś spróbować swoich sił w „TarNowej Kulturze”

i dołączyć do koła dziennikarskiego?

Napisz do redakcji na adres mailowy:

w.magda@goksezam.pl



Psi Patrol rusza do akcji!

Takie zawołanie pada w każdym odcinku tego serialu. Kiedy wybrzmiało w zwiastunie pełnometrażowego filmu, serca wielu mniejszych, ale i tych większych dzieci zabiły mocniej. Z pewnością, była to jedna z najbardziej wyczekiwanych premier kina dziecięcego 2021 roku. Czy słusznie?

Dobrze pamiętam dzień, w którym pierwszy raz obejrzałem w telewizji „Psi Patrol”. Od razu zyskał on moją sympatię, ponieważ wyróżniał się na tle typowych oglupiaczy, które masowo wchodziły wówczas do dziecięcej telewizji. Miał ciekawą, choć nieco schematyczną, fabułę, dobrze napisane postaci i dyskretnie przekazywał najmłodszym widzom ważne w życiu wartości, takie jak przyjaźń, odwaga oraz, oczywiście, pomaganie innym. Gdy, we wręcz zastraszającym tempie, zdobył światową popularność, stało się kwestią czasu wejście na duży ekran.

W tym nowym formacie na bohaterów czekają nowe, trudniejsze wyzwania. Pieski zostają wezwane na pomoc przez bezdomną suczkę Liberty. Powód? „Najgorszy burmistrz w historii burmistrzowania”, Humdinger został wybrany na burmistrza Miasta Przygód. Psiaki wiedzą,

że władza w jego rękach nie może wróżyć nic dobrego. Nie mylą się. Każdy z projektów szalonego, narcystycznego miłośnika kotów kończy się katastrofą, zagrażającą zdrowiu i życiu mieszkańców miasta. Pomóc może tylko Psi Patrol.

Nie wszystko jednak pójdzie gładko. Wyprawa do Miasta Przygód okazuje się bardzo trudnym wyzwaniem dla Chase’a, którego łączy z tym miejscem bardzo smutna przeszłość. Trauma, którą pierwszy pies Raydera nosi w sobie od szczeniaka, nie pozwala mu skutecznie działać na misjach. W kluczowych momentach paraliżuje go wywołany wspomnieniami strach. Załamany Chase dochodzi do wniosku, że być może Psi Patrol lepiej poradzi sobie bez niego... Czy w takich okolicznościach pieski mają jakiegokolwiek szansę na powstrzymanie Humdingera?

Film idealnie oddaje charakter i klimat uwielbianego przez dzieci serialu. Pomaga w tym również dubbing, który w polskiej wersji jest taki sam jak w bajce. Zmieniła się natomiast grafika i jest to zmiana na lepsze. Dopracowano wygląd psiej sierści oraz ludzkich włosów, co najlepiej widać, gdy biegają lub gdy wieje wiatr. Lepiej wyglądają również elementy przyrody,



zabudowania oraz pojazdy. A jak już przy zabudowaniach i pojazdach jesteśmy, to nie wolno zapomnieć, że w Mieście Przygód ekipa Psiego Patrolu wprowadza się do nowej bazy i zostaje wyposażona w nowy sprzęt.

W tym miejscu w głowach nieco starszych widzów z pewnością narodziło się pytanie, skąd oni wzięli na to wszystko pieniądze, odpowiedź otrzymujemy niemal od razu: ze sprzedaży oficjalnych gadżetów Patrolu, które „sprzedają się lepiej, niż lody latem”. Jest to sprytnie puszczane do rodziców oczko, sugerujące, że im więcej kupią swoim dzieciom zabawek, bądź ubrań z motywem najsłynniejszej psiej ekipy

ratunkowej, tym Psi Patrol będzie mógł dłużej i skuteczniej nieść pomoc potrzebującym. Nie ma co, pomysłowy zabieg.

Film „Psi Patrol” to świetna rozrywka dla całej rodziny. Ma wartką akcję i trzyma w napięciu do samego końca. Świetnie poprowadzony wątek Chase’a również potrafi złapać widza za serce. Jednym z największych atutów tego filmu pozostaje, według mnie, mądry morał, a nawet bardziej sposób w jaki go zawarto. Jest dyskretny, nienachalny – jak w serialu. To wszystko sprawia, że na ekranach kin pieski debiutują w wielkim stylu.

Marcin Klonowski

REKLAMA

nasze odbitki lepsze od oryginału...

wykonujemy projekty,
opracowujemy graficznie
drukujemy

Drukarnia Pół Druk Pojemni
Miejsce, ul. Towarowa 4
63-000 Rokietnica
tel. (61) 814 47 48, (61) 814 47 14
e-mail: biuro@poldruk.pl

Reklama w TarNowej Kulturze
kontakt:
w.magda@goksezam.pl
NOWY cennik:
www.goksezam.pl/pliki/cennikreklam.pdf

REKLAMA

JESTEŚ WE WŁASNYM MIEJSCU
HOTEL 500
TARNOWO PODGÓRNE

już od 100 zł/godzina

**ZABIEGI
TLENOTERAPII**
W KOMORZE HIPERBARYCZNEJ
W HOTELU 500

Krzyżówka panoramiczna nr 106

BYŁA STOLICA WYBRZEŻA KOŚCI ŚLONOWEJ	CAŁUS	36	LARUM	JADALNE BULWY KOŁOKAZJI	HIT KOPIE					JEST NIM WINDA	DYPLOMAT I POLITYK IZRAELSKI	27	BITEWNE MIASTO NAD CZARNĄ	
NIE PROFI				16			SERIALOWA Z AVALORU	DROBINKA TRAWY	35		33			
48	12				POD KRANEM	46	24	43		FORMA POMOCY FINANSOWEJ		Y	52	
GROŹNY WIRUS						7	BIJE	26	23		30			
KRNABRNY SYN DEDAŁA	PRZED SKOKIEM					10	49	19	11	44	PAŃSKIE TUCZY	PŁYTKA STREFA METAMOR- FIZMU		LONDYŃSKI KLUB PIĘKARSKI
34	6	14		TYP STROJU PLĄZOWEGO	JAPOŃSKIE IMIĘ ŻEŃSKIE		LA MANCHE			„TOSCA”			29	
GRUPA ROCKOWA BRACI OTRĘBÓW	NAPASTNIK FC LIVERPOOL	PRZEBÓJ DZIECKA		28		31			DO OGÓRKÓW PSEUDO GANGSTERA				40	
				50	4	DRAPIEŻNA RYBA SŁODKO- WODNA		POWIEŚĆ RYSUN- KOWA			5	22		18
LIST NIE- ZNANEGO AUTORA	NAJDUŻ- SZA RZĘKA AFRYKI	SYN SIMBY I NALI				39		MOŻE BYĆ ME- LIORACYJNY				2	BYŁY CZOŁOWY MŁOCIARZ POLSKI	PTAK, KTÓRY LUBI GADAĆ
DO SZYCIA					MAŚĆ KONIA		1			17				51
WYBITNY BIOFIZYK NIEMIECKI		42	21											
		13		32	38	CIEŻKI METAL					41	WIĘCEJ NIŻ POGODA		9
RYBA ŁOSOSIOWO- KSZTAŁTNA			8	47			3	PRZECIW POWO- DZIOWY		25		SZACHOWY PIER- WIASTEK		37

Po rozwiązaniu krzyżówki należy przenieść do ramki litery z kratek ponumerowanych w prawych, dolnych narożnikach. Utworzą one myśl chińską – ostateczne rozwiązanie krzyżówki. Wyciętą ramkę z rozwiązaniem należy nakleić na kartkę pocztową z adresem: Gminny Ośrodek Kultury „SEZAM”; ul. Poznańska 96; 62-080, Tarnowo Podgórne lub wysłać rozwiązanie mailowo na adres: karolina@goksezam.pl, podając imię i nazwisko. Osobie, która nadeśle prawidłowe rozwiązanie jako piątą przyznamy nagrodę – niespodziankę. Regulamin krzyżówki dostępny jest na stronie internetowej www.goksezam.pl/krzy-zowka.pdf.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33
34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44
45	46	47	48	49	50	52				

Termin nadsyłania rozwiązania: 20 października 2021r.

Opracował: Andrzej Chylewski

ROZWIĄZANIE

KRZYŻÓWKI NR 105

Myśl: Roberta Pawła Kamina, współczesnego poety, aforysty i prawnika polskiego.

„Im mniej wiedzy tym mniej tolerancji”

Spośród osób, które nadesłały prawidłową odpowiedź, nagrodę otrzymuje Agnieszka Tobys. Skontaktujemy się w sprawie odbioru nagrody.

TARNOWA KULTURA ISSN 1895-5460

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury „SEZAM”,

ul. Poznańska 96, 62-080 Tarnowo Podgórne.

Strona internetowa: www.goksezam.pl; info@goksezam.pl

REKLAMA: w.magda@goksezam.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Tomasz Jakubiak, Szymon Kantorski, Anna Kamińska-Skrzypczak, Agata Klaudel-Berndt, Marcin Klonowski, Dorota Kłos, Lidia Matuszewska, Damian Nowicki, Andrzej Piechocki (redaktor naczelny), Magdalena Woźniak (z-ca red. naczelnego).

Skład: Karolina Janikowska, Magdalena Woźniak.

Druk: Poli Druk Poznań.

Nakład: 3600 egz. Numer zamknięto: 28.09.2021.

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu i adiustacji tekstów. Nie zwracamy dostarczonych materiałów.



2/10 SOBOTA
GODZ. 18:00
DOM KULTURY W TARNOWIE PODGÓRNYM
„Porozmawiajmy o muzyce” - koncert
Fundacja „Europejczyk”
Obowiązują bezpłatne wejściówki



22/10 PIĄTEK
GODZ. 19:00
CENTRUM KULTURY PRZĘMIEROWO
KINO SEZAMU:
„Żeby nie było śladów”
Bilety: 16 zł



3/10 NIEDZIELA
GODZ. 13:00
KOŚCIOŁ W LUSOWIE
Lusowskie Spotkania Muzyczne:
Orkiestra Kameralna
„Project Group Orchestra”
Dyr. Michał Plichta
Wstęp wolny



23/10 SOBOTA
GODZ. 18:00
CENTRUM KULTURY PRZĘMIEROWO
„Cudowna terapia” - spektakl teatralny
W obsadzie wymienne:
Kordek/Kwaśny, Jungowska/Ostałowska,
Pontek
Bilety: 49 zł



3/10 NIEDZIELA
GODZ. 15:00
CENTRUM KULTURY PRZĘMIEROWO
KINO SEZAMU dla dzieci:
„Czarny młyn”
Bilety: 11 zł



29/10 PIĄTEK
GODZ. 19:00
CENTRUM KULTURY PRZĘMIEROWO
KINO SEZAMU: „Aida”
Bilety: 16 zł



15/10 PIĄTEK
GODZ. 19:00
CENTRUM KULTURY PRZĘMIEROWO
KINO SEZAMU: „Najmro. Kocha,
kradnie, szanuje”
Bilety: 16 zł



30/10 SOBOTA
GODZ. 15:30
CENTRUM KULTURY PRZĘMIEROWO
„Kleszcz”
- premiera spektaklu TeatRama
Obowiązują bezpłatne wejściówki



17/10 NIEDZIELA
GODZ. 12:30
DOM KULTURY W TARNOWIE PODGÓRNYM
Mała Scena SEZAMU:
„Opowieści Starego Kredensu”
- spektakl Teatru „Pod Orzełkiem”
Bilety: 11 zł



30/10 SOBOTA
GODZ. 19:00
CENTRUM KULTURY PRZĘMIEROWO
„Wszystko jest dobrze,
jesteśmy szczęśliwi”
- spektakl na bis,
Grupa Teatralna Novi
Obowiązują bezpłatne wejściówki



18/10-29/10
GALERIA W ROTUNDZIE
„Kobiety znanych
i mniej znanych malarzy”
- wystawa prac uczestników
Koła plastycznego
z DK w Tarnowie Podgórny



31/10 NIEDZIELA
GODZ. 15:00
CENTRUM KULTURY PRZĘMIEROWO
KINO SEZAMU dla dzieci:
„Psi patrol: Film”
Bilety: 11 zł



Dom Kultury w Tarnowie Podgórny
Galeria w Rotundzie - Tarnowo Podgórne,
ul. Ogrodowa 14



Centrum Kultury Przemirowo
ul. Ogrodowa 13a

*Regulaminy imprez dostępne na www.goksezam.pl
*Zastrzegamy sobie prawo do zmiany repertuaru kina
lub odwołania wydarzenia

BILETY/WEJŚCIÓWKI:

- serwis Biletyna.pl (tylko bilety)
- w biurze GOK SEZAM (ul. Poznańska 96, Tarnowo Podgórne) od pon. do pt. w godz. 9-15; DK w Tarnowie Podgórny od pon. do pt. w godz. 16-20; w CK Przemirowo od wt. do pt. w godz. 16-20

Zeskanuj i kup bilet



INTERNET:

www.goksezam.pl | facebook.com/goksezam
youtube.com/goksezam

BIURO GOK SEZAM:

Tarnowo Podgórne, ul. Poznańska 96

INFORMACJA TELEFONICZNA:

61 895 92 93, 61 895 92 28